

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr., inserycye oplacają od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 23.

Sroda 29. Stycznia 1851.

Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 24. stycznia. Jutro dnia 25. stycznia wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu, i będzie rozestany CXXVII. i CLVI. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa z roku 1850, a mianowicie CXXVII. (który dnia 30. września 1850 wyszedł był tymczasem tylko w niemieckim języku, i zawiera numer 361 aż włącznie do 365) w włosko-niemieckim podwójnym wydaniu, — zaś CLVI. zeszyt wydany dnia 11go grudnia 1850 tymczasem tylko w niemieckim języku i zawierający numer 460 — we wszystkich dziewięciu podwójnych wydaniach.

Wczoraj dnia 24. stycznia 1851 wydano i rozestano V. i IX. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa z r. 1850; a mianowicie V. zeszyt (który dnia 9. stycznia 1850 wyszedł tymczasem tylko w niemieckim języku, dnia 15. maja 1850 w słowensko-niemieckim, a dnia 13. grudnia 1850 w włosko-niemieckim podwójnym wydaniu i zawiera numer 8.) w madiarsko-niemieckim podwójnym wydaniu; — IX. zeszyt (który dnia 16. stycznia 1850 wyszedł tymczasem tylko w niemieckim języku, a dnia 30. czerwca 1850 słowensko-niemieckim podwójnym wydaniu i zawiera Nr. 12.) w włosko-niemieckim podwójnym wydaniu.

Przeгляд treści zawartych w wspomnianych zeszytach dekretów podano przy ogłoszeniu pojedynczego niemieckiego wydania.

Wiedeń, 25. stycznia. Dnia 27. stycznia wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu IV. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa z roku 1851, a mianowicie tak w pojedynczym niemieckim, jakoteż we wszystkich dziewięciu podwójnych wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 15. Rozporządzenie cesarskie z dnia 31. grudnia 1850, którem uchwalono główne zarzysy o ostatecznym zaprowadzeniu politycznych władz administracyjnych w królestwie lombardzko-weneckim.

Nr. 16. Rozporządzenie cesarskie z dnia 3. stycznia o zgartywaniu śniegu po gościńcach cesarskich.

Nr. 17. Rozporządzenie ministerstwa handlu z 23. stycznia 1851, którem odroczone prawomocność wydanych dekretem z dnia 20. grudnia 1850 postanowień o mesażeryach i furach odstawiających.

Razem z tym zeszytem wyjdzie także drugi zeszyt dodatkowy zawierający najniższy projekt ministra handlu do powyższego pod Nr. 16. zawartego rozporządzenia cesarskiego z d. 3. stycznia 1851.

Sprawy krajowe.

(Dary patrioetyczne.)

Lwów, 28. stycznia. Na rzecz założonego przez Jego Excelencyę pana F. Z. M. barona Haynau funduszu dla inwalidów wpłynęły następujące dary dobroczynne:

I. Do c. k. krajowej kasy sfilialnej w Krakowie: Ze składek dobrowolnych przez Krakowską radę miejską 10 zlr. 55³/₄ k. m. k.; przez dystryktowy komisaryat w Liszkach 5 zlr.; przez dystryktowy komisaryat w Trzebiniu 5 zlr. 34 k., razem 21 zlr. 29³/₄ kr.

II. Do c. k. kasy zbiorowej w Wadowicach: Z szcudrobliwych składek przez dekanat Wadowicki 1 zlr. 55 k.; przez dekanat Myślenicki 4 zlr. 30 k.; przez dekanat w Białym 5 zlr.; przez kameralne domu. Tyniec od tamtejszych 6 gmin 5 zlr. 17k.; przez dominium Lipnik 24 zlr. 51 k., razem 41 zlr. 33 k.

III. Do c. k. kasy zbiorowej w Sączu: 1) Od domin. Dobra ze składek w należących od niego gminach 2 zlr. 12 k. 2) Od pana Burzy verwaltera kameralnego w Starym Sączu 1 zlr. 3) Od wójta w Kadcze Wojciecha Polońskiego 6 k. 4) Od wójta w Podrzcycach Stanisława Jurkowskiego 6 k.; od mandataryusza Iwanickiego 5 zlr., razem 8 zlr. 24 k.

IV. Do c. k. kasy zbiorowej w Tarnowie: Ze składek przez magistrat w Pilźnie 15 zlr. 30 k.

V. Do c. k. kasy zbiorowej w Jasle: Od Aleksandra Fitsche z Ciekłina 20 k.; od Jana Dyszyńskiego z tamtąd 20 k.; od Ignacego

Nowotnego 20 k.; od Seweryna Nowotnego 20 k.; od Leib Morgensterna 10 k., razem 1 zlr. 30 k. — Ogólna suma 88 zlr. 26³/₄ k.

Te szcudroblliwe dary podają się z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

Obwieszczenie.

Wspaniale datki dobroczynnych mieszkańców Austrii, a mianowicie mieszkańców c. k. rezydencyonalnego miasta Wiednia, między którymi prześwieatny stan magnatów niższej Austrii stoi na czele, tudzież znaczne datki walecznej i wspaniałomyślniej armii podały mi w przeciągu 19tu miesięcy nader przyjemną sposobność utworzyć fundusz inwalidów dla tych zasłużonych żołnierzy, którzy podczas oblężenia Wiednia i w ostatniej wyprawie włoskiej o kalectwo przyprawieni zostali, fundusz mówię, który w terażniejszej chwili doszedł do znacznej sumy 107,650 zlr. w obligacyach państwa po rozmaitej stopie procentowej i niesie roczny przywizy 5008 zlr. m. k.

Po odtrąceniu legatów rocznych 300 zlr. m. k., które są zabezpieczone na wspaniałomyślniej darowiznie stanu magnatów niższej Austrii, pozostaje 4708 zlr. m. k. któremi mógłbym obdzielić 13 inwalidów w pierwszej kategorii po 20 kr. dziennie, 21 w drugiej kategorii po 14 kr. m. k. dziennie, a nakoniec 22 w trzeciej kategorii po 10 kr. m. k. dziennie, a zatem znaczną liczbę 56 kompententów.

Mając sobie za obowiązek podać ten pomyślny rezultat mojej odczwy z 27. marca z. r. do wiadomości publicznej, czuję oraz wewnętrzzną pobudkę wyrazić imieniem interesowanych najszczerzą podziękę tym wspaniałomyślnym dawcom, którzy się przyczynili do ulżenia cierpień tym, co w czasach niebezpieczeństwa bobatersko walczyli i krew swą przelewali dla ocalenia ojczyzny.

Atoli piękne dzieło, które utworzyli, nie jest jeszcze zupełnie dokonane; bowiem 37 z tych walecznych żołnierzy jeszcze nie jest zapatrzonych, i czekają z upragnieniem lepszej przyszłości, którą im zapewniłem ufając w dobroczynność publiczności.

Jestem oraz przekonany, że nadzieje mię nie zawiodą, bo wiem, że tylko jednego słowa potrzeba, aby osoby majątne do czynnego udziału pobudzić.

Wiedeń, 2. grudnia 1850.

C. k. wojskowy i cywilny gubernator:

Welden m. p. Feldzeugmeister.

(Rezygnacya ministra Schmerling. P. Karol Krauss ministrem sprawiedliwości.)

Wiedeń, 25. stycznia. Dzisiejsza *Gazeta Wiedeńska* zawiera w urzędowej części następujące najwyższe własnoręczne pisma Jego Mości Cesarza:

Do Ministra sprawiedliwości kawalera Antoniego v. Schmerling.

Kochany kawalerze v. Schmerling!

Na prośbę pańską przedłożoną Mi przez Mego prezydenta ministrów księcia *Schwarzenberga*, bym pana uwolnił od urzędu ministra sprawiedliwości przyzwalam łaskawie z uznaniem rozwiniętej na tej ważnej posadzce pożytecznej czynności pańskiej i mianuje niezwłocznie drugiego prezydenta najwyższego trybunału sądowego i kasacyjnego Karola kawalera v. *Krauss* Moim ministrem sprawiedliwości.

Wiedeń, 23. stycznia 1851.

Franciszek Józef m. p.

F. Schwarzenberg m. p.

Do drugiego prezydenta najwyższego trybunału sądowego i kasacyjnego Karola kawalera v. *Krauss*.

Kochany kawalerze v. Krauss!

Spowodowany jestem mianować pana Moim ministrem sprawiedliwości w miejscu ministra sprawiedliwości kawalera v. *Schmerling*, którego rezygnacyę łaskawie przyjąłem. Masz pan niezwłocznie obiać tę posadę.

Wiedeń, 23. stycznia 1851.

Franciszek Józef m. p.

F. Schwarzenberg m. p.

(Litogr. „Koresp. austr.“ o kongresie cłowym.)

Wiedeń, 24. stycznia. Z radością dowiadujemy się, że zasze przedwczoraj w gronie kongresu cłowego nieporozumienia zostały już załatwione. Owi członkowie, którzy się czuli spowodowani niezwłocznie wystąpić, a powtóre wstąpienie do kongresu zrobić zawisłem od oświadczenia swych komitentów, zostali zupełnie zaspokojeni czerpaniami z natury stosunków oświadczeniami pana ministra handlu i szefa sekcji pana *Baumgartner* i uzasadnili swe postępowanie przedłożonem wczoraj przy wstępie pismem.

Pan minister handlu oświadczył, że zasada i niezachwianym punktem oparcia się jest stałe przestrzeganie systemu ochrony cła. Gdyby debatem zostawiono nieograniczony tok nad systemem prohibicyj i wolnego handlu, przekroczyłyby kongres cłowy naturalne granice swej kompetencji. Na tyle oględności, rozważli i znajomości rzeczy należy przyznać ustawodawczym władzom państwa, że umieją ustanowić odpowiednią wszelkim interesom zasadę. Ale do ostatecznej decyzji w tym względzie są tylko te władze powołane, których zakres działania ma ogólny interes państwa na celu, t. j. rządy i reprezentacje ludu.

Ze jednak przy sposobności układania pojedynczych pozycji cłowych może się stósownie i łatwo wysnuć delata względem wszystkich podrzędnych zasad projektu taryfy cłowej, tośmy już dostatecznie wyjaśnili w artykule poprzedzającym (Gaz. lwow. nr. 22). System postępowania cłowego w ogóle i w szczegółach — kwestya wagi cłowej itd. wystąpią przy obradzie nad odpowiednimi artykułami i pozycjami taryfy na czele dyskusji, a dokładnemu ich roztrząśnieniu nie przeszkodzi.

Głównym bowiem punktem całej sprawy zdaje się być gruntowne i sumienne zbadanie, czyli wyrzeczony system ochrony cła zgadza się we wszystkich pojedynczych przypadkach z prawdziwymi interesami i słusznymi życzeniami udział mającej przemysłowej. Zaś kwestya stósowności zajmuje drugie miejsce. Najprzód bowiem muszą być ułożone pojedyncze postanowienia projektu taryfy w najbliższych stosunkach z przemysłową i rzemieślniczą czynnością, nim się przystąpi do dyskusji nad owymi środkami i krokami, które mają zapewnić pomyślny skutek zaprowadzenia taryfy.

Kwestya ta rozwinięta się w dwóch głównych kierunkach. Najprzód zajdzie pytanie o czas zaprowadzenia, następnie zaś według oświadczeń niektórych izb handlowych o system komor celnych. Pod każdym względem będą wszystkie pożyteczne wnioski chętnie i niezwłocznie uwzględnione. Bo rządowi samemu wiele na tem zależy, ażeby nowa taryfa cłowa, — dzieło tak wielkiej wagi, wywierające tak znaczny wpływ na socyalne i polityczne stosunki monarchyi — w należyte obranym czasie i z wszelką gwarancją dobrego skutku w użycie weszła.

Tuszymy sobie przeto, że debaty w kongresie cłowym wezmą normalny kierunek i odpowiedzą zupełnie ważnemu zadaniu swemu.

(Obrady w kongresie cłowym.)

Wiedeń, 24. stycznia. Dzisiejsze posiedzenie kongresu cłowego rozpoczęto dyskusją nad tytoniem i fabrykatami tytoniu. Potem przystąpiono do debaty nad cłem od zboża. Pozycje taryfy zawarte w projekcie przyjęło zgromadzenie z nieznaczniemi przez szczególne rolnicze stosunki Galicyi wywołanemi odmianami. Osobliwie ucieszyło to wszystkich, gdy reprezentanci rolnictwa książe *Salm* i *Jablonowski* tudzież hrabia *Belcredi* oświadczyli, że według ich przekonania interesa agraryjne nie tylko nie sprzeciwiają się interesom przemysłowi, ale owszem harmoniują wzajemnie. Gdzie przemysł kwitnie, tam i rolnictwo stoi na wysokim stopniu doskonałości, a w wielu krajach rolnictwo dla tego tylko nie postąpiło, bo przemysł jest jeszcze w kolebce.

Nie można lepiej popierać interesów rolniczych, nie można się lepiej przyczynić do podniesienia rolnictwa, jak popieraniem wzrostu przemysłu. Na obecnych w kongresie reprezentantów przemysłu, wywarła ta deklaracja bardzo pomyślnie wrażenie. Obawiali się bowiem, że deputowani towarzyszów agronomicznych zechcą uważać swe interesa za różniące się i sprzeczne z interesami przemysłu. Tem więcej pożądane było dla nich zapewnienie ze strony delegowanych właścicieli ziemskich, że i oni uważają wzrost przemysłu za rzecz równie wielkiej wagi.

(*Rchsstg.*)

(Rozporządzenie ministra sprawiedliwości.)

Wiedeń, 23. stycznia. Trzynasty numer dziennika ustaw państwa zawiera następujące rozporządzenie:

Jego ces. Mość raczył do mnie napisać następujący najwyższy list własnoręczny:

„Kochany kawalerze de Schmerling! Jestem spowodowany nakazać, aby brzmiące na śmierć wyroki sądów przysięgłych, wraz z odnośnymi aktami pertraktacji, nim Mnie te wyroki według §. 349 regulaminu karnego procesu przez Moje ministerstwo sprawiedliwości przedłożone będą, oddawano wprzód pod sprawozdanie najwyższego trybunału, względem tego pytania, czy mówią jakie powody za uwłaskawieniem osądzonych, a w razie potwierdzającym, jakaby doczesną karę zamiast kary śmierci wyznaczyć należało.

Wiedeń, 14. stycznia 1851.

Franciszek Józef, m. p.

Schwarzenberg m. p.

Poleca się przeto wszystkim prokuratorom państwa, aby wyroki śmierci, gdy wejdą w prawomocność, ze wszystkimi aktami i z ułożeniem zaraz po pertraktacji sprawozdaniem sądu przysięgłego, który w razie zaproponowanego uwłaskawienia ma się oświadczyć także względem miary mającej być substytowaną doczesnej kary, przedkładały niezwłocznie najwyższemu trybunałowi, które je stosownie do najwyższego rozkazu z dołączeniem własnego zdania przysyłać będą do ministerstwa sprawiedliwości dla przedłożenia Jego ces. Mości (§. 349 regul. proc. karnej).

Schmerling m. p.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 25. stycznia. Dzisiejsza giełda była bardzo ożywiona, mianowicie co do papierów publicznych, które znacznie szły

w górę. Nawet względem waluty okazała się korzystna dążność. Spieszne uzupełnienie ministerstwa po ustąpieniu pana Schmerling przyczyniło się wielce do tego ożywienia.

— Z niezawodnego źródła dowiadujemy się, pisze *Oest. lith. Correspondenz*, że główne zarysy politycznej organizacji prowincyi lombardzko-weneckich są skończone i sankcyonowane, i w dodatku do ogłoszonej już sądowej organizacji namienionego koronnego kraju wkrótce publikowane będą.

— Jej c. k. Mość najdostojniejsza Arcyksiężna Zofia przesłała bogato ozdobioną własną ręką haftowaną wstęgę dla chorągwi stojącego w Wessely pułku huzarów króla Wirtemberskiego. Gdy podczas uroczystego doręczenia objaśniano żołnierzom pełne znaczenia godło: „Niech ci towarzyszą wierność i zwycięstwo!“ wydało wojsko okrzyk radośny i ze łzami w oczach cisnęło się do ucałowania wstęgi, której się dotykała ręka dostojnej Matki Cesarza, i przysięgło z radością poświęcić krew i życie przy każdej sposobności za najwyższy Dom Cesarski.

— Za przyzwoleniem całego ministerstwa przygotowuje ministerstwo handlu rozporządzenie, którem nakazane będzie wyrzucanie śniegu z zawianych gościńców państwa i bliższe w tej mierze szczegóły postanowione będą. Uznano zewszecmiar, że ta sprawa powinna być powszechnym dla państwa ciężarem; praktyczne względy wymagały jednak, aby do tego użyto najszczególniej gmin, które najbliżej gościńca najdalej w odległości dwóch mil są położone. Za to będzie z publicznego skarbu opłacana indemnizacya, która przeciętnie według mającej być wykonaną przez każdą gminę roboty i dzienniej płacy w zimowej porze wymierzona będzie, i względem czego *aversum* postanowić należy. Jeżeli to *aversum* nieprzyjdzie do skutku, wszelako należy robotę wykonać, i przynajmniej połowę należności interesentom zapłacić. Musimy nadmienić, że rozporządzenie to niebędzie jeszcze teraz na wszystkie koronne kraje rozciągnięte.

— Jego ces. Mość raczył nakazać, aby ze względu na uciążliwość, jakiej doznają gminy w Węgrzech przez włożony na nie nadzwyczajny tą razą kwaterunek wojska, odstąpiono od teraźniejszych postanowień i pokąd niewyjdzie nowy regulamin kwaterniku, żeby tymczasem zaprowadzono istotne ulgi w kwaterowaniu żołnierzy. Dla tego kwaternikiem żołnierzy w Węgrzech, w serbskim Województwie i w Temeskim Banacie, przy weszłej już w rzeczywistość administracyi politycznej, mają się zająć władze cywilne, według tych samych przepisów, jakie istnieją w innych krajach koronnych, to jest polityczne władze administracyjne w porozumieniu z władzą wojskową; rozumie się samo przez się, że wojskowe interesa będą przytem na pierwszym względzie i od władz politycznych zawsze przestrzegane być muszą.

Anglia.

(Wiadomości bieżące z Londynu.)

Londyn, 20. stycznia. Jej Mość Królowa przyjmowała wczoraj w Windsor wizytę od księżąt Aumale i Nemours. Książęta zostali na obiedzie w zamku. — Królowa wyznaczyła na nowo dwie pensje na liście cywilnej: jedną 100 funtów szterl. rocznie wdowej po sławnym chirurgu Liston, który mimo obszernej praktyki, żadnego po sobie nie zostawił majątku; drugą 50 funtów szterl. rocznie otrzymała wdowa po zmarłym niedawno w Manszestrze autorze hystoryi naturalnej Sturgeon.

— Według dziennika *Daily News* nie jest królowa kontenta ze stylizacyi mowy od tronu, jak ją ministrowie ułożyli. Wyrazy przeciw temu; co tu nazywają „arbitralności papieskie“, niezdają się być Jej Mości Królowej dość silne i dobitne; chciałaby coś dokładniejszego z tronu oświadczyć. — Zresztą biskup z Durham domaga się w nowym do ministerstwa napisanym liście jeszcze tylko tego, aby na angielskiej wyspie (o Irlandyi nie wspomina) zapobieżono ustawą, żeby żadna buła papieska nie weszła w moc obowiązującą, i żeby bez przyzwolenia Królowy żadnych katolickich tytułów kościelnych nieprzyjmowano. — Katolicy mieszkający irlandzkiego hrabstwa Sligo odbyli niedawno zgromadzenie, na którym się oświadczyli stanowczo o wiadomym liście lorda Johna Russell. Również na wniosek sędzi pokoju O'Connor włożono powinność na liberalnych członków irlandzkiego parlamentu pracować nad tem usilnie, aby obywatelskie i religijne prawa wszystkich poddanych przestrzegane były.

— Margrabia Hastings, młody jeszcze mężczyzna, właśnie zeszedł z tego świata. Z nim gaśnie jego tytuł i połączone z tem parostwo Anglii.

— Pogrzech portugalskiego ministra, wice-hrabiego Moncorvo, odbył się w sobotę i to z wielką wystawnością, chociaż się miał odbyć prywatnie tylko. Pełnomocnicy Hiszpanii, Austrii i Belgii zaszczyteli go obecnością swoją.

— Podług doniesienia w „Atheneum“ otworzone będzie nowe, podług planu Klenzego zbudowane muzeum dla starożytności, rzeźb i malarstwa w Petersburgu zaraz na początku wiosny. Wyjawszy podwaliny i drzwi jest wszystko inne z kamienia lub metalu. Posadzki przyozdobione są robotą mozaikową, a wewnętrzny dziedziniec duży otoczony jest krążankiem o 182 słupach z ciosowego kamienia, granitu i marmuru.

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 22. stycznia, wieczór godzina 8. Ministrowie pozajmowali już po największej części prywatne mieszkania swoje. Podług krążącej dziś pogłoski ma już być złożone nowe ministerstwo;

a oraz słycać także, że prezydent wygotował już poselstwo do izby. Po części spodziewają się tu ministerstwa złożonego z członków wysokiej administracji, którzy nienależą do zgromadzenia narodowego, a po części nabiera znów prawdopodobieństwa pogłoska o ministerstwie Leona Faucher-Daru. Odilon Barrot zaprzecza, iż proponowano mu przyjęcie portefeille.

Złożona przez ministra finansów komisya oświadczyła się za zatrzymaniem waluty złota.

Z powodu wspomnianego wczoraj rozwiązania towarzystwa tajnego tak zwanych obrońców republiki, nastąpiły dziś znowu liczne aresztacje.

(G. Wr.)

(„Journal des Debats“ o nowym gabinecie. — Szczegóły o odkryciu towarzystw tajnych.)

Paryż, 22. stycznia. *Journal des Debats* wyraża się następnie o złożeniu nowego gabinetu: „Zastanawiamy się nad tem, jakie ministerium byłoby najstosowniejsze przy terażniejszym składzie rzeczy, a do zastanowienia tego przystąpiliśmy z pominięciem wszelkich wrażeń chwilowych i z najszczerzszym życzeniem, aby wszelkie wrażenia takie znikły jak najprędzej, a rozdwojenie dzisiejsze niepociągnęło smutniejszych jeszcze następstw za sobą.

Podług naszego przekonania byłoby w tej chwili najstosowniejsze ministerium, złożone z grona tych 286 reprezentantów, którzy albo głosowali przeciw wotum nieufności, albo wstrzymali się od głosowania, a misya jego musiałaby być całkiem jawnie wymierzona na to, aby zjednoczyć dawną większość, i usunąć wszelki żywioł sprzeciwny z jej szeregów. Niejeden powód ważny moglibyśmy tu przytoczyć, dla których zmuszony będzie gabinet nowy starać się koniecznie o zjednoczenie całej większości dawnej. Najpierw już dla tego, że nie byłoby żadnej większości w zgromadzeniu, a my niepojmujemy tego, jak można rządzić bez większości. Konstytucya przypuszcza wprawdzie to podobieństwo, lecz my obawiamy się bardzo, aby przy wykonaniu tej próby konstytucya nieprzegrała sprawy, i niedoradzamy jej tego kroku. Wotum nieufności było wyrazem koalicji; miejmyż się na baczności, aby z tego nieurosla partya koalicji. 286 głosów jest to doskonały zaród większości i dostateczna podstawa dla utworzenia nowego ministerium; lecz same przez się nie są one większością jeszcze, a przeciw potrzeba jej koniecznie, aby rządzić można. Bez większości można wprawdzie zarządzać z mozołem i trudami, lecz rządzić niepodobna nigdy.“

— O odkryciu towarzystw tajnych podaje *Constitutionnel* jeszcze następujące szczegóły: „Dotychczas wykryto już dwanaście stowarzyszeń tajnych, które pod zarządem komitetu centralnego starały się wszelkimi środkami o to, aby wszystkie żywioły anarchyczne tak w Paryżu jako też na prowincyi do jednego skierować celu. Główny kierunek sprawy tej miał być poruczony takim mężom tylko, którzyby jak najradykałniej służyli socjalizmowi wszelkie możliwe korzyści zapewnić byli w stanie. Z komitetu tego wyszedł już był rozkaz nawet, aby się zaopatrzono w broń i amunicję, i oczekiwano stosownej chwili do działania. Skoro rząd dostatecznie zainformował się o wszystkim, przedsięwzięto natychmiast potrzebne środki ostrożności dla zapobieżenia tej propagandzie niebezpiecznej i schwymano na gorącym uczynku całe zgromadzenie tych konspiratorów w gminie Montmartre. Obecnie znajduje się już około 60 osób w ręku sprawiedliwości, a pomiędzy temi są także członkowie komitetu centralnego i przewodzący „Obrońców republiki.“ — Podług doniesienia w *Moniteur du soir* nastąpiły dziś zrana nowe aresztacje.“

(G. Wr.)

(Zatajenie amunicji.)

Paryż, 20. stycznia. W kilku dziennikach czytamy: Przed 10. dniami kazał prefekt policji w skutek doniesienia, że zamierzano potajemnie sprowadzić proch do Paryża, dawać ścisły pozór na oznaczone punkta. Peczność ta nastąpiła mu wkrótce to przekonanie, że w istocie sprowadzono już nieraz potajemnie proch do Paryża, i że kilka składów jego w samym mieście się znajdują; po ścisłej śledztwie zaś pokazało się, że główne składy prochu zewnątrz Paryża w pobliżu Romainville i Belleville urządzone zostały; w skutek tego strzeżono bez ustanku te miejsca, a przedwczoraj nakoniec trafiono w istocie na ślady bardzo znacznego zapasu prochu. Prefekt policji wyprawił tam natychmiast z szczególnem upoważnieniem komisarza policji Monnaie, który też niezwłocznie użył na wspomnionem miejscu rozmaite środki ostrożności. Około północy spostrzeżono dwie osoby ciągnących widocznie bardzo ciężką skrzynię za sobą. Ponieważ wydały się być podejrzane, więc otoczono je i po krótkim oporze pojmano obydwie. Otworzona w ich przytomności skrzynia zawierała 120 funtów prochu działowego, 76 paczek drobnego i mnóstwo patronów. Wszystko to opieczetowano i odesłano do prokuratora republiki; obudwu pojmanyh zaś, z których jeden jest Sardyńczykiem, odprowadzono do prefektury policji. Oprócz tego wykrywa policja ciągle nowe ślady znacznych składów prochu tak w samym Paryżu jakoteż zewnątrz miasta. Wczoraj przetrząsano równocześnie kilka domów. Z dotychczasowego śledztwa jednakże pokazało się, że przy tem zachodzi tylko przestępstwo zatajenia broni i amunicji, lecz o potajemnym spisku nie ma żadnej wzmianki. Wszakże mamy nadzieję, że prowadzone jak najgorliwiej indagacje wstępne wyświecą dokładnie tę sprawę.

(D. R.)

(„Monitor“ o dymisji ministrów. — „Journal des Debats“ o wotum zgromadzenia dla gabinetu. — „Pays“ o przesileniu obecnem.)

Paryż, 20. stycznia. W dzisiejszym *Monitorze* czytamy: „Wszyscy ministrowie podali się do dymisji. Dymisję tę przyjął pre-

zydent republiki. Az do mianowania następców będą dawniejsi ministrowie prowadzić dalej swoje sprawy.“ *Constitutionnel* mówi: „Dymisję ministrów przyjęto wczoraj wieczór. Wszystko upoważnia do tego mniemania, że nowy gabinet będzie obrany z 286 członków, którzy przeciw poprawce St. Beuve głosowali, a którzy teraz zastępują większość partyi porządku.“ Wszystkie kombinacje ministrów w dziennikach *Patrie*, *Moniteur du Soir* i *Evenement* z panami Odilon Barrot, Leon Faucher, Daru, d'Arbouville, Michel Chevalier, Lahitte, Schramm i Dufaure maja być całkiem fałszywe.

Między wotum nieufności a bankietami lutowymi pociągnął *Journal des Debats* następującą paralelę: Nie od rzeczy będzie przypomnieć sobie ową nazbyt sławną koalicyę bankietów. Konstytucyjna lewa strona sądziła, że uczyni republikanom znaczne przyzwolenie, gdy za zdrowie Króla żadnego toastu nie wychyli. Przyzwolenie to było wszystkim. Toastem za zdrowie Króla zbliżyli się republikanie do konstytucyjnej lewej strony, uchYLENIEM tego toastu zbliżyła się konstytucyjna lewa strona do republikanów. Mówiliśmy to podówczas, ale nas nie słuchano. Rewolucya lutego dowiodła, czyśmy się omylili. Ruch, który się zaczął opuszczeniem nieznaczącej na pozór formalności, zakończył się upadkiem monarchyi. Konstytucyjna lewa strona zaparła się swojej chorągwi. Gdy ją znowu chciała podnieść, już było za późno; na ratuszu była już republika proklamowana. Duvergier de Hauranne nie był ministrem, Ledru Rollin był dyktatorem. Tą razą było chorągwią nazwisko jenerała Changarnier.“

Pays, dziennik Bonapartystowski, odpowiada sobie na zapytanie: „Jakie jest znaczenie zapadłego wczoraj na posiedzeniu koalicji wotum?“ w następujący sposób: „Chcąc złożyć nowe ministerium w duchu tej przypadkowej większości, musiałby Ludwik Napoleon powołać do ministerium wojny: pp. Valentin, Changarnier albo St. Priest; marynarki: pp. Delessert, de Flotte albo de Coislin; sprawiedliwości i wyznań religijnych: pp. Esquiroz, Baze albo Laboulie; finansów: pp. Favrau, Girardin albo Jules de Lasteyrie; spraw zagranicznych: pp. Desmousseaux de Givre, Savoje albo Larochejaquelein; spraw wewnętrznych: pp. Colfavru, Leo de Laborde albo Duvergier de Hauranne; robót publicznych: pp. Tinguy, Nadaud albo de Mornay; publicznego oświecenia: pp. Rémusat, Rouhier de l'Ecluse albo Miot, rolnictwa i handlu: pp. Creton, Pelletier albo Vesin. — Nakoniec panowie Thiers, Bourzat, Berryer i Cavaignac musieliby być mianowani ministrami bez portefeille.“

Belgia.

(Pismo króla Jego-Mości.)

Bruksela, 22. stycznia. W datowanym z dnia wczorajszego piśmie, w którym Jego król. Mość poruczył tymczasowo panu Rogier ministerium wojny, powiedziano pomiędzy innymi: „Stosunki, w których się znajdujemy teraz, pozwalają jedynie tylko rozstrzygnięcie przesilenia ministeryalnego, a to jest, abyś pan tymczasowo objął ministerium wojny. Pan wiesz dobrze o tem, jak wielkie jest zaufanie Moje w Pana, a ja przekonany jestem, że i kraj cały ma jak najlepszą opinię o osobie pańskiej. Bez narodowego bezpieczeństwa niema egzystencyi politycznej; wszystkie najdroższe interesa zależą bez różnicy od bezpieczeństwa tego. Potrzeba więc, aby i kraj Nasz i armia cała miały jak najpewniejsze rękojmie w tej mierze, że My z naszej strony wszelkie żywioły bezpieczeństwa jako najdroższych skarbów Naszych bronie jesteśmy gotowi. Te skarby zatem składam w dzielne i przychylnie ręce pańskie, a chociaż wiem dobrze, że dzieło to poniekąd bardzo jest mozolne i uciążliwe, jednak mam nadzieję, że pan najlepiej będziesz umiał bronić nadrozszeżego interesu kraju.“

(G. W.)

Szwajcarya.

(Spokojność w St. Immer. — Wiadomości połoczne.)

Berna, 20. stycznia. Według wydanego dzisiaj w południe drugiego buletynu oznajmia rząd, że w St. Immer już więcej nie zaburzano spokojności publicznej, a pułkownikowi Gerwer polecono zmniejszenie wojska. — Rada federacyjna w osobnym okólniku do wszystkich rządów obwodowych przypomina im obowiązek znoszenia się tylko za jej pośrednictwem z ambasadorami obcych rządów. — Panów Bischof i Peyer wysłano do Niemiec dla wejścia w układy z południowo-niemieckimi państwami związku cłowego względem zachodzących co do Szwajcaryi trudności.

(Deut. Reform.)

Włochy.

(Pocztą włoską.)

Genua, 15. stycznia. Minister marynarki oddał komitetowi dla londyńskiej wystawy przemysłowej piękną parową fregatę *Governato* do dyspozycyi, dla przesłania na miejsce przedmiotów, które na namienioną wystawę są przeznaczone.

Neapol, 16. stycznia. Król rozciągnął urlopy na takich żołnierzy, którzy się wywieść mogą, że już 7 do 8 lat w wojsku służy.

Niemce.

(Dymisye szlezwicko-holsztyńskiej armii. — Główna kwatera wojska austriackiego.)

Hamburg, 21. stycznia. Dziś nastąpiły pierwsze dymisye szlezwicko-holsztyńskiej armii w Rendsburgu; jutro zaczną się w Altonie, Kiel i Oldesloe, najprzód będą rozpuszczeni wszyscy Szlezwigianie, którym odczytano wyraźny reskrypt rządowego komisarza dla Szlezwigu; według tego niebędą im czynione żadne trudności w ich powrocie i niebędą już pociągnięci do odpowiedzialności za

służbę w armii szlezwigo-holsztyńskiej. Potem będą rozpuszczeni cudzoziemcy, którzy w Altonie otrzymują paszporty do swej ojczyzny lub zagranicę i pieniądze na podróż, a w końcu będą Holsztyńczykowie rozpuszczeni. W skutek tego nastąpią w przyszłych dniach przez nasze miasto bardzo częste przechody, a policja nasza będzie musiała rozwinąć obszerną czynność, gdyż przyjemne życie w naszym mieście mogłoby spowodować wielu do dłuższego pobytu, ażeby się nakoniec publicznym władzom ciężarem stali. — Konzuluwie mocarstw zagranicznych, mianowicie Brazylii i Buenos Ayres oświadczyli wyraźnie, że żadnych ludzi angażować nie będą, ani do wojska, ani do innej służby. Główna kwatera austriackiego wojska przeniesie się dziś do Möln w Lauenburgu; do dzisiejszego dnia skoncentrują się zapewne 10000 ludzi po tej stronie Elby w Lauenburskiem; cały korpus zbierze się najprzód w Lauenburgu, nim się ztamtąd posunie drogą na Oldesloe, Oldenburg i Kiel, co zapewne dotąd się nie stanie, aż pokąd porozumienie się komisarzy nie nastąpi. (D. Ref.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 22. stycznia.)

Metal. austr. 5%—72 $\frac{1}{4}$; 4 $\frac{1}{2}$ % 63 $\frac{1}{16}$. Akcje bank. 1063. Sardyńskie 33 $\frac{3}{4}$. Hyszpańskie 3% — 33 $\frac{1}{16}$. Polskie 300 — —; 500 — 81 $\frac{3}{8}$.

(Kurs giełdy berlińskiej z 24. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 106. Oblig. długu państwa 84 $\frac{3}{8}$. Akcje bank. 95 $\frac{3}{4}$. Polskie listy zastaw. — Polskie 500 — 81 $\frac{1}{8}$; 300 — 143 $\frac{1}{4}$. L. Frydrychsdory 13 $\frac{1}{14}$. Inne złoto za 5 tal. 7 $\frac{3}{4}$. Austriackie banknoty 78 $\frac{2}{3}$.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 22. stycznia. Według nowej taksy listów przesyłanych przez Prusy do innych państw zagranicznych w (Europie) i nawzajem, płaci się obecnie łącznie z portem krajowym i tranzytowym pruskim, za list jedno-lutowy: do Anglii, Szkocji i Irlandji kop. 68 $\frac{1}{2}$; do W. Księstwa Badeńskiego, kop. 53 $\frac{3}{4}$; do Bawaryi, kop. 42 $\frac{1}{2}$; do Belgii, kop. 49; do Księstwa Brunświckiego, kop. 36; do Danii, kop. 49; do Francji, kop. 65 $\frac{1}{2}$; do Hanoweru, kop. 42 $\frac{1}{2}$; do Hiszpanii, (przez Francję) rs. 1 kop. 1, (przez Anglię) rs. 1 kop. 39 $\frac{1}{2}$; do m. Lubeki, kop. 37 $\frac{3}{4}$; do W. Księstwa Meklenburg-Schwerin, kop. 39 $\frac{1}{2}$; do W. Księstwa Meklenburg-Strelitz, kop. 34 $\frac{1}{2}$; do Norwegii (to jest do szwedzko-norweskich granicy), kop. 81; do Niderlandów, kop. 49; do W. Księstwa Oldenburgskiego, kop. 37 $\frac{3}{4}$; do Portugalii, (przez Francję) rs. 1 kop. 1, (przez Anglię) rs. 1 kop. 20 $\frac{1}{2}$; do Saksonii, kop. 37 $\frac{3}{4}$; do Szwajcaryi, kop. 52 $\frac{1}{4}$; do Księstwa Thurn i Taxis, kop. 42 $\frac{1}{2}$; do Wirtembergu, kop. 45 $\frac{3}{4}$; list do Berlina kosztuje kop. 20. (G. War.)

Tureya.

(Wiadomości z nad granicy Bośni.)

Z nad granicy Bośni piszą pod dniem 22. b. m. do dziennika „Lit. kor. austr.“, że insurgenci Cawas Basza, tudzież Ali Bej chcieli w 1200 ludzi spalić włości, które do obwodu Konuzas należały. Lecz komendant ces. wojska odparł ich siedmiu kompaniami piechoty i jednym szwadronem kawaleryi aż do Mostar, poczem obsadził wojskiem ważne stanowisko Jezera. Lepata znajduje się w ręku cesarskich, przezo otworzono komunikację z stołecznym mia-

stem Sarajewo na południu. Kierujący insurekcyą zgromadzili się w Mostar i zamysłają się poddać na łaskę lub niełaskę.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sandeckim.)

Sacz, 23. stycznia. Na targach w Starym-Sączu, Nowym targu i Nowym Sączu płacono w pierwszych dwóch tygodniach bieżącego miesiąca w przecięciu za korzec pszenicy 18r.15k.—20r.—18r.35k.; żyta 16r.30k.—16r.55k.—16r.55k.; jęczmienia 11r.30k.—12r.20k.—10r.30k.; owsa 6r.30k.—6r.—6r.52k.; hreczki 10r.—0—6r.; kukurudzy 12r.30k.—0—16r.; kartofli 5r.—5r.—6r. Cetrnar siana kosztował 2r.15k.—2r.—4r.; nasienia konicza 95r.—0—45k.; wełny 52r.30k.—0—200r. Sag drzewa twar. 11r.45k.—10r.30k.—16r.30k., miękkiego 7r.30k.—8r.—12r.30k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 8 $\frac{1}{2}$ k.—14k.—10k. i garniec okowity po 5r.30k.—3r.—4r.35k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 29. stycznia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	51	5	55
Dukat cesarski	5	53	5	57
Półimperyal zł. rosyjski	10	12	10	15
Rubel śr. rosyjski	1	59	2	—
Talar pruski	1	51	1	52
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	28	1	29
Galicyskie listy zastawne za 100 złr.	91	12	91	35

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. stycznia.

PP. Padlewski Aleksander, z Dohego. — Górski Maciej, z Kaszyc. — Kieszkowski Adam, z Błazowa. — Terlecki Wiktor, z Hastowa. — Olszewski Romuald, z Pleśnie.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. stycznia.

PP. Lelowski Erazm, do Wolczy dolnej. — Rubczyński Marceł, do Popowic. — Jankowski Ignacy, do Borykowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. stycznia.

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	28 2 9	— 8,5°	— 4°	wschodni	pochm. mgła
2god.zr.	28 2 9	— 4°	— 8,5°	połud.-wschodni	"
10 g. w.	28 2 9	— 6,5°	—	—	"

Dnia 20. o godz. 6 zrana — 8°.

TEATR.

Dziś: komedye polskie: „Pan Geldhab“ i „Mąż nauczycielem kochanka.“

Rewizye chleba odbywane od czasu do czasu po piekarzach w mieście przyczyniły się znacznie do poprawy pieczywa, w ciągu bowiem tego miesiąca nie znaleziono bynajmniej nic do zarzucenia, owszem oddać należy zaletę wszystkim piekarzom, że troskliwi są o zdrowie i pożywe pieczywo. Osobliwie odszczególniało się pieczywo pszenne p. *Klemensa Beck* na Dominikańskiej ulicy nr. 139; chleb żytni bardzo przedni sprzedaje p. *Maciej Gołębowski* w bramie ratusznej i w domu Andreolego nr. 53; a chleb wiejski na placu Bernardyńskim najlepszy przywozili *Jan Kellner* i *Piotr Müller*. — Co do ceny, biorąc z porównania czterech rewizji odbytych na d. 3, 14, 21, i 24. b. m. sprzedawano za 1 krajcar monetą pieczywa wymyślnego w przecięciu łutów 3 $\frac{3}{4}$; bułki łutów 6 $\frac{1}{4}$; chleba pszenego łutów 8 $\frac{3}{4}$; chleba żytniego łutów 9 $\frac{3}{4}$; chleba wiejskiego u kolonistów łutów 12 $\frac{3}{4}$, a u kulikowskich i zółkiewskich żydów łutów 13 $\frac{1}{4}$; chleba razowego łutów 20.

Repertoarz na przyszły miesiąc ułożony przyniesie nam kilka sztuk nowych; wymieniamy z nich dwie przed innymi dla tego, iż zaszczycając je obecnością swoją publiczność będzie miała sposobność okazać w jednej swą życzliwość p. Pfeiffrowi za zasługi i pracełożone około Dyrekeyi teatru polskiego; w drugiej zaś uczcić pamiętkę po zgonie Jana Jankowskiego nieodmawiając wsparcia swego na dochód wdowy po tym artyście ulubionym. Za zezwoleniem bowiem Jego Excelencyi Namiestnika dany będzie d. 7. lutego na jej korzyść dramat w 5 aktach z francuskiego: *Powóz Emigranta*; a d. 14go lutego na dochód p. Pfeiffra *Francya za Cesarstwa*, dzieło historyczno-sceniczne z tablami w 3 aktach a 11 obrazach przez pp. La-

loue i Labrousse. — W przyszły piątek powtórne przedstawienie dramatu: *Adrienne Lecouvreur* tłumaczenia p. Zygmunta Kacz-kowskiego.

Mało jest narodów podrzędnych, którzyby pismami peryodycznymi tak utrzymywali związki rodu swego jak naród Ormieński. Rozstrzeleni po wszystkich stronach świata, po wszystkich też głównych miastach gdzie są liczniejsi wydają w języku swoim dzienniki, w których umieszczają wszystko, czem się wzajemnie usposabiać i wykształcać mogą. Statystyka literacka wymienia następujące: *Zorza Araratu*, gazeta polityczna, literacka i handlowa wychodzi od roku 1839 tygodniowo w Smyrnie pod redakcją Hukas Palpasariane; *Obwieściciel* wychodzi od roku 1843 zeszytami dwa razy na miesiąc w Wenecyi u OO. Mechtarystów; *Dziennik narodowy* wychodzi co tydzień od roku 1845 pod redakcją Mesrop Tagiatane; *Europa* wychodzi tygodniowo od roku 1847 u OO. Mechtarystów w Wiedniu; *Armenia* także tygodniowe pismo redaguje Ohanes Carmurician w Konstantynopolu; *Dziennik naukowy*, wychodzi litografowany w Singaporze w Indjach miesięcznie dwa razy; *Literatur* także litografowany wychodzi w Madras; *Kurjer Bizantyński*, wydawany w Konstantynopolu przynosi doniesienia z gazet tureckich; nakoniec *Ararat* wychodzący od 1. sierpnia roku zeszłego, za zezwoleniem Namiestnika na Kaukazie, co soboty w Tyflis, zawiera dwie części: polityczną część w języku potocznym, drugą poświęconą literaturze w języku pismennym. Redaktorem jest ormieński ksiądz Gabriel Patkonów.